

Anna Alichniewicz,
Monika Michałowska

„Dama w opalach” i „rycerz bez trwogi” – stereotypy genderowe w dyskursie biomedycznym i bioetycznym¹

Słowa kluczowe: *stereotypy genderowe, pasywność, altruizm, „natura kobieca”,
dyskurs biomedyczny*

Obowiązywalność zasady obiektywizmu i bezstronności zarówno w pracy badawczej, jak i w praktyce klinicznej, a także autonomia wobec innych obszarów kultury są w naukach biomedycznych silnie deklarowane (Keller 1985: 70–71; Derra 2011: 50). Należałoby więc się spodziewać, że dyskurs tych nauk pozostaje neutralny wobec stereotypowych skojarzeń i genderowych uprzedzeń. Jednak bliższe przyjrzenie się językowi i sposobowi obrazowania kobiecości w narracji biomedycznej każe zrewidować to przypuszczenie. Dostrzec bowiem można, że zwłaszcza dwie typowe cechy należące do tradycyjnego pojmowania kobiecości, to znaczy pasywność i altruizm, nie pozostają bez wpływu na sposób przedstawiania zarówno procesów fizjologicznych, jak i proponowanych procedur medycznych.

Stereotypowe wiązanie aktywności z męskością, a pasywności z kobiecością jest obiegowym przekonaniem, którego egzemplifikację można dostrzec również w kulturze masowej. Niemalże ikonicznym przykładem jest sławna scena z filmu Woody’ego Allena *Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o seksie, ale baliście się zapytać* (1972), w której plemniki przedstawione są jako grupa

¹ Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2016–2019. Nr projektu: 0073/NPRH4/H2b/83/2016.

żołnierzy wysyłanych na ryzykowną misję we wrogim środowisku. Powierzone im zadanie mają wykonać nawet kosztem życia. Zbadaniem, czy z pozoru obiektywny język nauk biologicznych i medycznych nie pozostaje pod wpływem obecnych w kulturze stereotypowych przekonań dotyczących płci, zajęła się Emily Martin, która w 1991 roku opublikowała artykuł *The Egg and the Sperm: How Science Has Constructed a Romance Based on Stereotypical Male-Female Roles* (Martin 1991). Autorka poddała analizie szereg naukowych tekstów biomedycznych poświęconych fizjologii zapłodnienia, a także sposób przedstawiania tego procesu w podręcznikach medycznych. W języku zbadanych tekstów odkryła zaskakującą tendencję do personifikacji gamet, którym przypisuje się kobiece i męskie cechy:

To wprost niezwykle jak „kobieco” zachowuje się komórka jajowa, a jak „męsko” plemnik. Komórka jajowa postrzegana jest jako duża i bierna. Nie porusza się ani nie przemieszcza, lecz jest jedynie biernie „transportowana”, „przesuwana”, czy wręcz „dryfuje” przez jajo-wód. Plemniki zaś, wprost przeciwnie, są małe, „o kształcie opływowym” i niezmiennie aktywne. To one „dostarczają” swoje geny do komórki jajowej, „aktywują jej program” i – co często podkreślane – żwawo się poruszają (Martin 1991: 489, tłum. własne).

Personifikacja ta widoczna jest również w budowanej dramaturgii zdarzenia, które odwzorowuje trop kulturowy „damy w opalach”, przedstawiając komórkę jajową niczym uwięzioną na wieży księżniczkę, której na ratunek przybywa dzielny rycerz, czyli plemnik (Martin 1991: 491).

Opis ten, pozostając wierny tradycyjnemu dyskursowi kulturowemu, wyposaża gametę męską w cechy wojownika, zdobywcy i rycerza, żeńskiej zaś przypisuje jedynie rolę damy biernie oczekującej podboju. Należy przy tym podkreślić, że o ile gameta męska konsekwentnie zachowuje swój aktywnie wojowniczy charakter, o tyle komórka jajowa traci w pewnym momencie nawet ów status biernej damy, stając się wyłącznie przedmiotem, którym plemnik ma za zadanie zawładnąć. Plemnikowi przypisuje się wręcz autonomię podejmowania „egzystencjalnej” decyzji (Martin 1991: 491), której efektem jest powstanie nowego życia (Martin 1991: 495). Jednak Martin dostrzega również inny, mroczny wymiar obrazu komórki jajowej rysowanego w tekstach naukowych. Przedstawiana jest bowiem także jako agresywna pajęczycza (Martin 1991: 498), która tylko czeka, by plemnik wpadł w jej sidła, aby go pochwycić i spętać. Ten pozornie przeciwny obraz jest egzemplifikacją innego funkcjonującego w narracji kulturowej stereotypu kobiety jako modliszki, śmiertelnie niebezpiecznej dla tych, którzy ulegną jej czarowi.

Biorąc pod uwagę, w jak szybkim tempie rozwijają się nauki biomedyczne, można by sądzić, że przeprowadzona dwadzieścia lat temu analiza literatury przedmiotu straciła na znaczeniu, a wnioski dotyczące istnienia w dyskursie biomedycznym genderowych uprzedzeń uległy dezaktualizacji. Jednak badania

Campo-Engelstein i Johnson wskazują, że jest inaczej. Autorki przeanalizowały, jak proces zapłodnienia przedstawiany jest w używanych dzisiaj szkolnych i uniwersyteckich podręcznikach. Ich wnioski dotyczą głównie języka, jakim posługują się autorzy, oraz stylu narracji, czyli sposobu, w jaki proces ten jest przedstawiany. W zdecydowanej większości podręczników do opisu gamety męskiej konsekwentnie stosuje się czasowniki w stronie czynnej, podczas gdy w opisie gamety żeńskiej wykorzystuje się stronę bierną. A zatem, zamiast odpowiadających faktycznemu stanowi rzeczy, neutralnych sformułowań, jak „komórka jajowa i plemnik łączą się”, czy „dokonuje się ich fuzja” (Eddelman 2007; Keller 1985; Koloder *et al.* 2009), w podręcznikach pojawia się informacja, że komórka jajowa „jest zapładniana” i „przesuwana” (Campo-Engelstein, Johnson 2014: 206). Nadal dostrzegalna jest też personifikacja gamety męskiej, która „umiera” albo „przeżywa”, oraz reifikacja żeńskiej, która się „degeneruje”, „rozpada” lub „zostaje odrzucona” (Campo-Engelstein, Johnson 2014: 211–212). Ten asymetryczny język nieustannie podkreśla nie tylko aktywną, ale wręcz przywódczą rolę gamety męskiej, sugerując jednocześnie bierność i uległość żeńskiej. Cały ten opis sprawia wrażenie swego rodzaju „opowieści drogi” snutej z perspektywy „głównego bohatera” – plemnika.

Należy podkreślić, iż już Martin wskazywała, że obecny w wielu tekstach biomedycznych genderowo stereotypowy język nie odpowiadał ówczesnemu stanowi badań naukowych, odkrywających, że obie gamety współuczestniczą w procesie zapłodnienia (Baltz, Katz, Cone 1988: 643–654; Schatten, Schatten 1984: 51). Tym bardziej nieadekwatny jest on dzisiaj, gdy głębsze poznanie mechanizmów reprodukcji coraz silniej wskazuje na aktywną rolę komórki jajowej (Wassarman 1999).

Do funkcjonującego w medycynie i bioetyce wizerunku kobiecości należy też przekonanie, że kobietę „z natury” cechuje altruizm, bezinteresowność i empatia. Można zauważyć, że tradycyjnie przypisywany kobietom altruizm ma oblicze zarówno normatywne, jak i deskryptywne. Z jednej strony jest on postulowany jako element ideału kobiecości, a zatem w wypadku kobiet wysoce pożądany, z drugiej rozpoznawany jako rzeczywista, typowa cecha kobiet. Te dwa wymiary altruizmu nie tylko wzajemnie się wzmacniają w społecznym wizerunku kobiet, lecz mają też wpływ na debatę naukową, czego klasycznym przykładem jest dyskusja Carole Gilligan z Lawrence’em Kohlbergiem. Opracowując swój sześciostopniowy model rozwoju moralnego, Kohlberg za kryterium przyjął zdolność rozpoznawania i afirmowania uniwersalnych zasad etycznych. Zgodnie z jego teorią, wychodząc z poziomu nastawienia na własne egoistyczne potrzeby, podmiot moralny stopniowo dochodzi do rozumienia abstrakcyjnie pojętej sprawiedliwości (Kohlberg 1981). Ta na poły platońska wizja, traktująca rozwój moralny jako aspekt kształtowania się racjonalnie pojętej umysłowości, została skrytykowana przez Gilligan, która w swojej

książce *Innym głosem* przedstawiła pogląd, że podejmując decyzje moralne dziewczynki i kobiety biorą pod uwagę przede wszystkim całą sieć swoich powiązań z innymi osobami. Rozwijając swoją koncepcję jako polemikę z modelem zaproponowanym przez Kohlberga, Gilligan wskazała na cechujące kobiety odmienne podejście do kwestii odpowiedzialności za innych. W przeciwieństwie do chłopców/mężczyzn, dziewczynki/kobiety miały nie postrzegać jej jako ograniczenia swoich możliwości, lecz jako pozytywnie ocenianą okazję do okazania troski o potrzeby innych osób. Zderzając kobiecą, zorientowaną na relacje międzyludzkie „moralność odpowiedzialności” z męską abstrakcyjną „moralnością praw”, Gilligan dochodzi do wniosku, że istnieją dwa odrębne modele rozwoju moralnego. Kobięca dojrzałość moralna polega zatem nie na zdolności do abstrakcyjnego rozumienia praw człowieka, lecz na dostrzeganiu świata więzi międzyludzkich (Gilligan 2015).

Koncepcje Kohlberga i Gilligan nie znalazły potwierdzenia w późniejszych badaniach, w których nie znaleziono istotnych różnic w rozwoju moralnym obu płci (Mullet 1988; Bartky 1990; Tavris 1992; Hoff Sommers 2000; Jaffee, Hyde 2000; Pratt, Skoe, Arnold 2004). Warto jednak przyjrzeć się pewnej kwestii metodologicznej. Jak się wydaje, Gilligan dość bezkrytycznie przyjęła deklarowane przez badane dziewczynki i kobiety postawy za przyczyny ich ideału moralnego, nie dostrzegając, że postawy te zapewne były nie przyczyną, lecz skutkiem zinternalizowanego modelu kobiecości. Badaczka podkreślała w swej książce, że na pewnym etapie rozwoju badane przez nią dziewczynki i młode kobiety wykazywały wręcz obsesyjny lęk przed jakimikolwiek przejawami egoizmu, tak dalece bowiem był on dla nich sprzeczny z odpowiedzialnością za innych. Wydaje się, że Gilligan zignorowała fakt, iż prowadząc swoje badania w latach siedemdziesiątych oparła wnioski na postawach deklarowanych przez kobiety wychowane na wzorze kobiecości, który z przenikliwą ironią podsumowała Virginia Woolf (Woolf 1995).

Ignorując tę swoistą deskryptywno-normatywną dialektykę, Gilligan nie wzięła pod uwagę wpływu esencjalistycznej wizji „kobiecej natury”, której atrybutami były altruizm i niesamolubność. Klasyczne, dedykowane dziewczynom lektury ustawicznie przypominały, że te właśnie cechy powinny w sobie rozwijać, by dorównać ideałowi bohaterki znanej żeńskiej *Bildungsroman*: „całą swoją postawą zdawała się pytać: «Czym mogę służyć?»” (Alcott 2012: 14–15). Choć prowadzone w ostatnich latach badania pokazują, że wskutek przemian społeczno-ekonomicznych również w rolach przypisywanych płciom dokonała się istotna zmiana (Giddens, Sutton 2012; Giddens *et al.* 2012), to jednak, jak dowodzą badacze, tradycyjne wizerunki płci zachowują swój wpływ na kształtowanie oczekiwań społecznych wobec kobiet i mężczyzn (Stivers 2002; Solinger 1998; Kukla 2008). Wspomniane normatywno-deskrypcyjne sprzężenie powoduje bowiem, że ideały kobiecości i męskości stają się „realne

w skutkach”. Wzorec kulturowy kobiety jako skłonnej do troski i poświęceń oraz mężczyzny jako niezależnego i skupionego na własnym rozwoju nadal w dużym stopniu określa sposób kształtowania ideałów moralnych dziewczynek i chłopców (Pratt, Skoe, Arnold 2004), utrwalając zwrótnie stereotyp empatycznej i altruistycznej kobiety oraz skoncentrowanego na sobie i egoistycznego mężczyzny.

Wyraźny wpływ tych stereotypów można dostrzec w takiej dziedzinie współczesnej medycyny, jak reprodukcja wspomagana (*assisted reproductive technology*, ART), zwłaszcza w wypadku donacji komórek jajowych. Jeszcze bardziej uderzający wydaje się fakt, że stereotyp kobiecego altruizmu pojawia się również w refleksji bioetycznej i w dokumentach bioetycznych poświęconych dziedzinie reprodukcji wspomaganej. W literaturze bioetycznej poddaje się analizie kilka modeli donacji komórek jajowych, funkcjonujących w dzisiejszych klinikach reprodukcji wspomaganej, choć ze względu na różnice w regulacjach prawnych nie wszystkie modele są w poszczególnych krajach dopuszczalne. Istnieje więc model, zgodnie z którym dawczyni komórki jajowej przysługuje zryczałtowany zwrot kosztów lub rekompensata za poniesione wydatki związane z dojazdami do kliniki, stracony zarobek i czas, a także dyskomfort i inne niedogodności wynikające z przygotowania do procedury donacji oraz jej przeprowadzenia. W innym modelu, spotykanym na przykład w Wielkiej Brytanii i nazywanym „dzieleniem się komórkami jajowymi” (*egg sharing*), dawczyni oddaje „nadliczbowe” oocyty, uzyskując w zamian zniżkę lub całkowite zwolnienie z opłaty za wykonanie procedury *in vitro*. Kolejnym modelem, często dyskutowanym, jak również rodzącym zapewne najwięcej kontrowersji etycznych, jest sprzedaż komórek jajowych. W większości wypadków odpowiednie towarzystwa naukowe rekomendują wartość kwoty, jaką kliniki powinny wypłacać dawczyniom. Ostatnim z najczęściej omawianych przez bioetyków modeli jest dawstwo honorowe, gdzie dawczyni, kierując się pobudkami altruistycznymi przekazuje swoje oocyty w darze.

Bliższa analiza modeli dawstwa pozwala dostrzec, że we wszystkich obecne są dwa zasadniczo sprzeczne aspekty: odwołanie do altruizmu dawczyni i jakaś forma gratyfikacji finansowej. Różnice w tej gratyfikacji sprowadzają się do kwestii terminologicznych, raz nazywana jest „rekompensatą”, innym razem „zwrotem kosztów”, a niekiedy wprost „zapłatą”. Także odwołanie do altruizmu przyjmuje w literaturze bioetycznej różne style językowe, różnie też formułowane są apele, które kliniki reprodukcji wspomaganej kierują do potencjalnych dawczyń. Bardzo znamieny wydaje się fakt, na który zwraca uwagę Donna Dickenson (Dickenson 2003: 143), że retoryka daru jest również obecna w bioetycznych rekomendacjach. Dokumenty brytyjskiego Urzędu do Spraw Płodności i Embriologii (Human Fertilisation and Embriology Authority, HFEA) nakładają na prawodawcę obowiązek zagwarantowania altruistycznego

charakteru donacji gamet jako czynu motywowanego dążeniem do dobra społecznego oraz poczuciem solidarności z biorcami („donors act from altruistic motives, donation is in the spirit of contributing to a wider social good; ‘solidarity between donor and recipient’ is the term used in law”) (HFEA 2016). Retoryka daru pojawia się też w materiałach informacyjnych na stronach internetowych większości centrów reprodukcji wspomaganej, również w Polsce: „Przekaż Dar Życia. Podziel się swoimi komórkami jajowymi. Pomóż innym Parom spełnić marzenie o potomstwie!” (Invicta 2016); „Dar życia jest bezcenny. Pomóż innej kobiecie zostać matką. Podaruj swoją komórkę jajową. Dzięki Tobie spełni się jej marzenie o macierzyństwie, a Ty otrzymasz rekompensatę finansową w wysokości 4000 zł” (Salve Medica 2016). Również Amerykańskie Towarzystwo Medycyny Reprodukcyjnej (American Society for Reproductive Medicine, ASRM) stosuje tę retorykę, odwołując się do szlachetności daru, zaznaczając jednak zarazem, że motywacja altruistyczna i korzyść finansowa nawzajem się nie wykluczają („the provision of financial or in-kind benefits does not necessarily discourage altruistic motivations”) (ASRM 2007: 307).

Analiza retoryki daru obecnej we wszystkich modelach dawstwa komórek jajowych, choć oczywiście podkreślonej zwłaszcza w dawstwie altruistycznym, nazywanym też honorowym, rodzi istotne pytanie: czy rzeczywiście donacja komórek jajowych traktowanych jako bezcenny dar da się pogodzić z gratyfikacją finansową? Czy można mówić o altruizmie, skoro przewiduje się zapłatę? Definicja altruizmu, czyli bezinteresownej pomocy, zakłada bowiem właśnie brak spodziewanej korzyści dla podmiotu moralnego, a nawet jego gotowość do poświęceń dla dobra innych. Jedyną „rekompensatą” może być poczucie satysfakcji moralnej (Doris, Stich 2006; Batson 1991: 58), zdarza się jednak, że działający altruistycznie podmiot ponosi też koszty moralne. Wydaje się zatem, że retoryka daru zaangażowana na potrzeby dawstwa oocytów jest jedynie formą manipulacji. Odwoływanie się do altruizmu jako tradycyjnie przypisywanej kobietom zalety moralnej połączone jest bowiem z indukowaniem empatii, czyli nakłanianiem do przyjęcia perspektywy osoby potrzebującej pomocy. Jak zauważają Doris i Stich, altruistyczna retoryka staje się więc *de facto* techniką manipulacji, której celem jest wywołanie owego stanu empatii (Doris, Stich 2006; Krebs 1975; Dovidio *et al.* 1990).

Obecne we współczesnym świecie zjawisko medykalizacji kultury czyni dyskurs biomedyczny szczególnie wpływowym. Dlatego też stereotypy genderowe, które narzucają język zniekształcający opis procesów fizjologicznych prezentowanych studentom medycyny, jak również umożliwiający manipulowanie świadomością pacjentów, wydają się warte rozpoznania i głębszego namysłu. Współcześni badacze podkreślają, że w procesie reprodukcji organizmów żywych, organizm matki pełni nie tyle rolę „dysku startowego”, ile „komputera” odpowiedzialnego za cały proces (Cohen, Stewart 1994: 298–306). Tym

bardziej absurdalny wydaje się nadal pokutujący w podręcznikach medycznych obraz komórki jajowej jako „damy w opałach”, której na odsiecz przybywa „rycerz bez trwogi”. Narracja ta wynika z tradycyjnych wyobrażeń dotyczących pierwiastka kobiecego i męskiego, ale też zwrótnie utrwała te stereotypowe przekonania, zwłaszcza gdy ubrana jest w szaty dyskursu naukowego. Natomiast wykorzystywanie apelu do altruizmu, jako elementu tradycyjnego kobiecego ideału moralnego, w celu skłonienia kobiet do dawstwa gamet jest manipulacją zagrażającą autonomii decyzji podejmowanych przez dawczynię. W ten sposób stają się one ofiarami przypisywanego im płci modelu moralności (Alichniewicz, Michałowska 2014).

Bibliografia

- Alcott L.M. (2012), *Małe kobiety*, przeł. A. Bańkowska, Warszawa: MG.
- ASRM Ethics Committee Report. *Financial Compensation of Oocyte Donors. The Ethics Committee of the American Society for Reproductive Medicine*, „Fertility and Sterility” 88/2, August 2007, s. 305–309.
- Alichniewicz A., Michałowska M. (2014), „*The Angel of the House*” in the *Realm of ART: Feminist Approach to Oocyte and Spare Embryo Donation for Research*, „*Medicine, Health Care and Philosophy*” 17/1, s. 123–129.
- Baltz J.M., Katz D.F., Cone R.A. (1988), *The Mechanics of the Sperm-Egg Interaction at the Zona Pellucida*, „*Biophysical Journal*” 54/4, s. 643–654.
- Bartky S.L. (red.) (1990), *Feminity and Domination*, New York: Routledge.
- Batson C.D. (1991), *The Altruism Question: Toward a Social-Psychological Answer*, Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Campo-Engelstein L., Johnson N.L. (2014), *Revisiting „The Fertilization Fairytale”: an Analysis of Gendered Language Used to Describe Fertilization in Science Textbooks from Middle School to Medical School*, „*Cultural Studies of Science Education*”, s. 201–220.
- Cohen J., Stuart I. (1994), *The Collapse of Chaos: Discovering Simplicity in a Complex World*, London: Penguin Books.
- Derra A. (2011), *Obiektywność spleciona z męskością, czyli o języku nauki z perspektywy feministycznej*, „*Teksty Drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja*” 4/130, s. 49–68.
- Dickenson D. (2003), *Risk and Luck in Medical Ethics*, Cambridge: Polity Press.
- Dovidio J., Allen J., Schroeder D. (1990), *The Specificity of Empathy-induced Helping: Evidence for Altruistic Motivation*, „*Journal of Personality and Social Psychology*”, 59, s. 249–260.

- Doris J., Stich S. (2006), *Moral Psychology: Empirical Approaches*, w: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, <http://plato.stanford.edu/entries/moral-psych-emp/#EgoVsAlt> [25.04.2016].
- Eddleman S. (2007), *Reproduction*, w: *Life Science*, New Hampshire: CPO Science, s. 202–211.
- Giddens A. *et al.* (2012), *On the Edge*, London: London School of Economics.
- Giddens A., Sutton Ph.W. (2012), *Socjologia*, przeł. P. Tomanek, A. Szulżycka, O. Siara, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gilligan C. (2015), *Innym głosem*, przeł. B. Szelewa, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- HFEA (2016), *Donor Compensation, Reimbursement and Benefits in-Kind*, <http://www.hfea.gov.uk/6177.html> [25.04.2016].
- Hoff Sommers C. (2000), *The War against Boys: How Misguided Feminism Is Harming Our Young Men*, NY: Simon & Schuster.
- Invicta (2016), <https://www.klinikainvicta.pl/leczenie-nieplodnosci/metody-leczenia/bank-komorek-jajowych-i-nasienia/> [25.04.2016].
- Jaffee S., Hyde J. (2000), *Gender Differences in Moral Orientation: A Meta-Analysis*, „Psychological Bulletin” 126 (5), s. 703–726.
- Keller E.F. (1985), *Reflections on Gender and Science*, New Haven: Yale University Press.
- Kohlberg L. (1981), *Essays on Moral Development, Vol I: The Philosophy of Moral Development: Moral Stages and the Idea of Justice*, NY: Harper and Row.
- Kolodner J.L., Krajcik J.S., Edelson D.C., Reiser B.J., Starr M.L. (2009), *Genetics*, w: *Project-based Inquiry Science*, Armonk, NY: It’s About Time, s. 192–193.
- Krebs D. (1975), *Empathy and Altruism*, „Journal of Personality and Social Psychology” 32, s. 1134–1146.
- Kukla R. (2008), *Measuring Mothering*, „The International Journal of Feminist Approaches to Bioethics” 1 (1), s. 67–80.
- Martin E. (1991), *The Egg and the Sperm: How Science Has Constructed a Romance Based on Stereotypical Male-Female Roles*, „Signs” 16/3, s. 485–501.
- Mullet S. (1988), *Shifting Perspectives: A New Approach to Ethics*, w: L. Code, S. Mullet, C. Overall (ed.), *Feminist perspectives: Philosophical Essays on Method and Morale*, Toronto: University of Toronto Press, s. 109–126.
- Pratt M.W., Skoe E.E., Arnold M.L. (2004), *Care Reasoning Development and Family Socialisation Patterns in Later Adolescence: A Longitudinal Analysis*, „International Journal of Behavioral Development” 28 (2), s. 139–147.
- Salve Medica (2016), <http://salvemedica.pl/dawstwo-komorek-rozrodczych> [25.04.2016].
- Schatten G., Schatten H. (1984), *The Energetic Egg*, „Medical World News” 23, s. 51–53.

- Solinger R. (1998), *Poisonous choice*, w: M. Ladd-Taylor, L. Umansky (ed.), *'Bad mothers': The Politics of Blame in Twentieth-century America*, New York: New York University Press, s. 381–402.
- Stivers C. (2002), *Gender Images in Public Administration: Legitimacy and the Administrative State*, Beverly Hills: Sage Publication.
- Tavris C. (1992), *The Mismeasure of Woman*, NY: Simon & Schuster.
- Wassarman P.M. (1999), *Mammalian Fertilization: Molecular Aspects of Gamete Adhesion, Exocytosis, and Fusion*, „Cell” 96, s. 175–183.
- Wolf V. (1995), *Killing the Angel in the House*, London: Penguin Books.

Streszczenie

Deklarowane w naukach biomedycznych obiektywizm i autonomia, zarówno na poziomie badawczym, jak i praktyki klinicznej, pozwalają przypuszczać, że dziedziny te wolne są od retoryki genderowej. Przeprowadzone przez nas analizy języka wykorzystywanego w opisie procesu zapłodnienia oraz w obszarze reprodukcji wspomaganey pokazują, że dyskurs biomedyczny nie pozostaje neutralny wobec genderowych stereotypów. W niniejszym artykule głębszemu namysłowi poddałyśmy dwie cechy tradycyjnie przypisywane „naturze kobiecej”: pasywność, która pojawia się w podręcznikach biologicznych i medycznych opisujących proces zapłodnienia, oraz altruizm, zauważalny w debacie i praktyce w sferze reprodukcji wspomaganey.